Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Myśl samodzielnie i nie bój się spisu! To nie boli

2021-06-14



Nie chcesz się spisać? Uważasz, że spis jest niepotrzebny? Twierdzisz, że to nielegalna inwigilacja i państwo chce znać twój majątek albo wykorzystać zebrane dane do celów podatkowych? Jeśli masz opory, żeby wziąć udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 (NSP 2021), przeczytaj, dlaczego warto to zrobić. Dowiedz się, co zyskasz uczestnicząc w spisie, a co stracisz odmawiając udziału.

Nie zawsze prawdą są opinie osób, które zabiegają o popularność w Internecie. Czasami możesz natknąć się na informacje krytykujące organizację tego przedsięwzięcia. Wolność prasy gwarantuje dostęp do różnych zdań i opinii. Nigdzie jednak w oficjalnych mediach (również prywatnych) nie znajdziesz informacji nawołujących do bojkotu udziału w spisie. Jeśli ktoś tak czyni, pomyśl w jakim i czyim interesie to robi? Opieraj swoją wiedzę wyłącznie na potwierdzonych materiałach. Można to zrobić na stronie www.spis.gov.pl w aktualnościach i dziale poświęconym najczęściej zadawanym pytaniom. Informacji szukaj też na stronach internetowych gmin i w mediach.

Nie neguj zasadności spisu. Od stu lat przeprowadza się go w Polsce co dekadę.

Spisy organizowane są nie tylko w Polsce i Unii Europejskiej, ale na całym świecie. To, że spisy powszechne są potrzebne, wiedzieli już w starożytności. W naszym kraju spisy są realizowane od wieków, pierwszy został zatwierdzony w trakcie obrad Sejmu Czteroletniego w osiemnastym w. Od 1921 r. realizowany jest ze stałą częstotliwością. Na przestrzeni dziesięcioleci bez względu na sytuację polityczną i panujące warunki spisy dostarczały informacji o ilości mieszkańców kraju i każdej miejscowości, ich charakterystyce demograficznej i warunkach mieszkaniowych. Po odzyskaniu niepodległości i w okresie rozkwitu dwudziestolecia międzywojennego służyły zaplanowaniu działań umożliwiających odbudowę kraju, po drugiej wojnie światowej pozwalały na ocenę skali strat wojennych, utraty ludności w wyniku działań okupacyjnych oraz zmiany granic i związanych z tym masowych przesiedleń. W kolejnych dziesięcioleciach pokazywały przemiany demograficzne w strukturze wiekowej mieszkańców, liczebności rodzin, wykształceniu, czy źródłach utrzymania i inwalidztwie włączonych do formularza spisowego w 1978 r. To spisy były źródłem informacji kreślącym portret naszego społeczeństwa przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i po kolejnych latach korzystania z funduszy europejskich. Zawsze liczyła się każda odpowiedź. W obecnie trwającym spisie również liczą się wszyscy, bez względu na wiek, wykształcenie, wyznanie czy pochodzenie.

Osoby, które negują potrzebę przeprowadzania spisu powszechnego, powinny sobie zadać pytanie, co by było, gdyby go nie organizowano? Jak mogłoby funkcjonować nasze państwo bez wiedzy o tym, ile osób w nim mieszka, jak wyglądają nasze rodziny czy w jakich warunkach mieszkamy? Rządzący na poziomie kraju czy gminy, bez względu na to jaką partię reprezentują, korzystają z informacji uzyskanych w spisie przez kolejne 10 lat. Na ich podstawie będą dzielić środki finansowe i podejmować rzetelne decyzje dotyczące dostosowania usług publicznych do potrzeb lokalnych społeczności (m.in. w zakresie infrastruktury i opieki zdrowotnej, edukacji przedszkolnej i szkolnej, działalności placówek bibliotecznych, transportu), uruchamiania programów wsparcia dla bezrobotnych, osób starszych czy wykluczonych cyfrowo. Brak danych zebranych w spisie będzie miał zatem wpływ na przyszłość Twoją i Twoich najbliższych.

Nie odmawiaj uczestnictwa w spisie – jest on legalny i obowiązkowy

Nie jest prawdą, że nikt nie ma prawa pytać o sprawy zawarte w formularzu spisowym. Otóż spis jest legalny. Statystyka publiczna ma do tego pełne prawo na podstawie Ustawy o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021. Dodatkowo, informacje zbierane w spisach powszechnych są wyłączone z obowiązywania przepisów RODO. Prawdą jest, że spis obejmuje zagadnienia, które są objęte szczególną ochroną: stan zdrowia czy wyznanie religijne. Na te pytania nie musisz odpowiadać. Udzielenie odpowiedzi na pozostałe jest jednak naszym obowiązkiem. Takim samym, jak płacenie podatków.

Nie bój się o swoje dane, są bezpieczne

Nie jest prawdą, że informacje o Tobie zostaną przekazane jakiejkolwiek instytucji czy osobie. To, co jest udostępniane, to wartości uogólnione w postaci wyliczonych wskaźników, sum, średnich. Poza tym wszystkie osoby realizujące prace spisowe obowiązuje tajemnica statystyczna, za złamanie której grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Tajemnica statystyczna jeszcze nigdy w historii nie została złamana. Warto też wiedzieć, że nie każdy pracownik statystyki ma dostęp do danych jednostkowych.

Nie podawaj informacji o swoim majątku – nikt o niego nie zapyta

Nie jest prawdą, że w spisie są pytania o majątek, zarobki, konto bankowe, posiadanie działek, samochodów czy kosztowności. Można to sprawdzić na stronie spis.gov.pl w wykazie pytań. Statystyka publiczna nie interesuje się też legalnością pobytu obcokrajowców. Spis nie będzie wykorzystany do nałożenia nowych podatków czy tworzenia tajnych wykazów. Jeśli podczas wywiadu padną takie lub podobne pytania to znaczy, że rachmistrz przekroczył swoje uprawnienia lub rozmowa jest prowadzona z nieuprawnioną osobą.

Nie zakładaj z góry, że nie podołasz zadaniu – udział w spisie zajmuje kwadrans

Nie jest prawdą, że udział w spisie jest trudny. Spokojne wypełnienie formularza zajmuje 15 minut. Możesz to zrobić przez komputer lub telefon. Pomoże ci w tym rachmistrz lub – jak wolisz – urzędnik w gminie. Możesz to też zrobić samemu. Wybierz metodę udziału najlepszą dla siebie, na przykład poprzez:

- Internet i formularz na stronie spis.gov.pl
- Infolinię 22 729 99 99 i rozmowę z urzędnikiem Urzędu Statystycznego
- Punkt spisowy i spisanie się z pomocą urzędnika gminnego
- Rozmowę telefoniczną z rachmistrzem spisowym. Rachmistrz dzwoni z nr. 22 828 88 88 lub 22 279 99 99.

Pamiętaj, że udzielonych i zatwierdzonych odpowiedzi nie można już poprawiać. Dlatego poświęć chwilę na przeczytanie pytań i zastanów się spokojnie, zanim zaznaczysz poprawną odpowiedź.

Nie korzystasz z Internetu – odbierz telefon i zaufaj rachmistrzowi

Nie jest prawdą, że rachmistrz to oszust. Mogą zdarzyć się przypadki podszywania się pod rachmistrza, tak samo jak oszuści podszywają się pod wnuczka, policjanta czy wojskowego. Trzeba być ostrożnym na każdym kroku. Jeśli masz obawy co do rozmowy z rachmistrzem, zweryfikuj jego tożsamość.
Rachmistrz zadzwoni z numerów 22 828 88 88 lub 22 279 99 99. Ze względu na skalę przedsięwzięcia niektóre telefony mogą wskazywać te numery jako zagrożenie lub spam. To dlatego, że występuje ciąg tych samych cyfr. Takie numery zostały ustalone, żeby łatwo było je zapamiętać. Jeśli zadzwoni jeden z dwóch wspomnianych numerów, odbierz połączenie bez zbędnych obaw.

Spis ze wsparciem rachmistrza jest o tyle łatwiejszy, że to rachmistrz prowadzi nas po całym formularzu spisowym. Jeśli mamy jakieś wątpliwości co do treści pytań, możemy od razu poprosić rachmistrza o wyjaśnienie. Pomoc rachmistrza jest szczególnie przydatna w przypadku osób, które nie czują się zbyt pewnie używając

telefonu i Internetu albo w ogóle nie miały styczności z cyfrowym światem. Formularz spisowy jest bowiem dostępny wyłącznie przez Internet – jeśli nie umiemy się spisać samodzielnie, należy skorzystać z pomocy rachmistrza.

Nie trać czasu, skorzystaj z fachowej pomocy

Ze wsparcia rachmistrza powinny też skorzystać osoby nie dysponujące nadmiarem wolnego czasu. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że pośpiech i niedokładne czytanie treści pytań na formularzu spisowym są najczęstszą przyczyną pomyłek popełnianych przez mieszkańców przy jego wypełnianiu. W praktyce skutkuje to dodatkowymi telefonami na infolinię spisową i próbą poprawy błędnych zapisów za pośrednictwem konsultanta.

Przeszkolony rachmistrz przeprowadzi nas bezpiecznie przez pytania spisowe, przeczyta je dokładnie wraz z odpowiedziami, wyjaśni wątpliwości, zaznaczy za nas odpowiedzi. Co więcej, odbierając telefon od rachmistrza i spisując się z jego pomocą nie ponosimy kosztu rozmowy. Możemy zatem bez pośpiechu wypełnić formularz i pytać rachmistrza o wszystko, z czym mamy problem.

Nie odkładaj spisu na później, oszczędź sobie stresu

Nie jest prawdą, że zyskasz, jeśli będziesz odwlekać spis w nieskończoność. Może się bowiem okazać, że osób, które zostawiły sobie spis na ostatnią chwilę, jest na tyle dużo, że ograniczona będzie dostępność rachmistrzów i konsultantów telefonicznych. Będzie wprawdzie funkcjonować samospis internetowy, ale w tej opcji nie możemy liczyć na wsparcie rachmistrza i wszystkie wątpliwości będziemy musieli wyjaśnić sami. Odkładanie spraw prostych na ostatnią chwilę, jak pokazuje praktyka, często prowadzi do niepotrzebnych emocji i stresujących sytuacji.

Nie odmawiaj udziału w spisie – odmowa jest zagrożona karą grzywny

Ustawa o statystyce publicznej w artykule 57 jasno określa, że kto wbrew obowiązkowi odmawia udzielenia informacji w spisie powszechnym lub innym

badaniu statystycznym podlega grzywnie. Jej wysokość każdorazowo określa sąd w odrębnym postępowaniu administracyjnym. Maksymalna kara grzywny może wynieść nawet 5 000 zł.

Adres źródłowy: https://www.konstancinjeziorna.pl/news/narodowy-spis-powszechny-2021/mysl-samodzielnie-i-nie-boj-sie-spisu-nie-boli